

MIEJSCOWA

nr 12/1056, GAZETA BEZPŁATNA
TYGODNIK POWIATU LEGIONOWSKIEGO

na weekend



Konsultacyjny za**tor**



Gdyby porównać inwestycyjne przepychanki z koleją do walki bokserskiej, przeszła ona właśnie do kolejnej rundy. Spółka PKP PLK proponuje dwa warianty znokautowania Legionowa i powiatu kolejami dużych prędkości. Mieszkańcy postawili jednak gardę i chcą zza niej wyprowadzić ciosy, które powalą cały ten pomysł na deski

s. 3

Zabójstwo na osiedlu

s. 2



s. 9

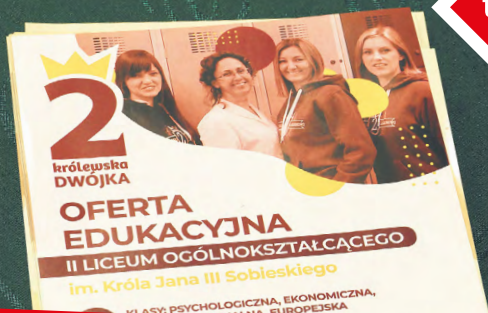


Gorące taryfy

s. 4

Królewska propozycja

s. 4



Reklama
tel. 797 175 329
reklama@miejscowa.pl

Stracone punkty

s. 10



Zabójstwo na osiedlu

W piątek (17 marca) około godziny 21.00 w samym centrum osiedla Młodych w Legionowie doszło do zabójstwa. Jeszcze tego samego dnia policja zatrzymała cztery osoby. Jedna z nich usłyszała już zarzut. Grozi jej nawet dożywocie.



Ofiarą zabójstwa był 24-letni mężczyzna. Zginął on od ciosu nożem – prawdopodobnie

nie kuchennym – w okolicie szyi. Mimo blisko godzinnej reanimacji poszkodowane-

go nie udało się uratować. Lekarz stwierdził zgon. Z nieoficjalnych informacji wynika, że narzędzie zbrodni zostało później znalezione w pobliskim śmietniku. W okolicy miejsca zdarzenia policjanci zatrzymali cztery osoby, które mogły mieć związek z tą sprawą. Było to trzech mężczyzn i kobieta w wieku 20-30 lat. Wszyscy byli podobno pijani.

W niedzielę (19 marca) jedna z tych osób, a konkretnie 25-letni mężczyzna, usłyszał zarzut

z artykułu 148 paragraf 1 Kodeksu karnego, czyli zabójstwa. Mężczyzna przyznał się do winy. Prokurator zawnioskował o areszt tymczasowy dla podejrzanego. Sąd do wniosku się przychylił i aresztował 25-latkę na trzy miesiące. Za popełnione przestępstwo grozi mu minimum osiem, a maksymalnie 25 lat więzienia, a nawet dożywocie. Pozostali zatrzymani po złożeniu wyjaśnień zostali zwolnieni do domów.

Zig

Ucieczka z dragami

W minioną środę, tuż przed północą, policjanci z legionowskiej patrolówki zwrócili uwagę na srebrnego mercedesa, którym kierował młody mężczyzna. Gdy nie zareagował on na sygnały świetlne i dźwiękowe wzywające go do zatrzymania się, a zamiast tego jeszcze przyspieszył, policjanci ruszyli za nim w pościg.

Uciekinier został dogoniony i zatrzymany na terenie Jabłonny. Wychodząc z auta, kierujący odrzucił od siebie podejrzenie wyglądające foliowe zawiniątko. Fakt ten nie umknął uwadze mundurowych. Okazało się, że 33-letni mieszkaniec stolicy próbo-

wał w ten sposób pozbyć się niewielkiej ilości środków odurzających. Badanie testerem wykazało, że był to mefedron. Ponieważ mężczyzna był wyraźnie pobudzony i dziwnie się zachowywał, policjanci sprawdzili też stan jego trzeźwości. Wynik był jednak negatywny.



W tej sytuacji została od niego pobrana krew z uwagi na uzasadnione podejrzenie kierowania pojazdem pod wpływem środków odurzających.

Następnie 33-latek został zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu. Mężczyzna usłyszał zarzut niezatrzymania się do kontroli i posiadania środków odurzających. Prokurator

zastosował wobec niego środki zapobiegawcze w postaci dozoru policyjnego. Jeśli wyniki badania krwi potwierdzą, że warszawiak kierował samochodem pod wpływem narkotyków, usłyszy on kolejny zarzut. Za dotychczas popełnione przestępstwa 33-latkowi grozi kara do pięciu lat pozbawienia wolności.

Zig

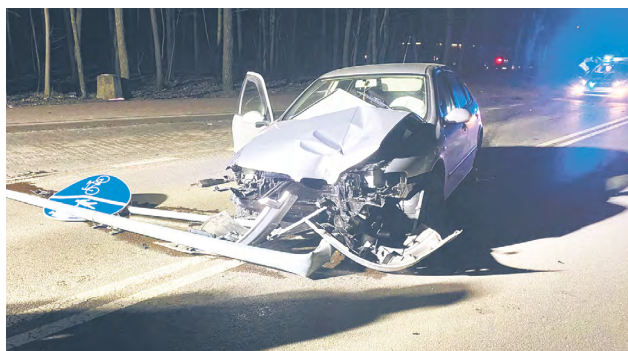


foto: KP PSP Legionowo

Strata przez seata

W niedzielę (19 marca) około godziny 22.00 na Alei Legionów w Legionowie doszło do groźnego wyglądającego zdarzenia drogowego. Na szczęście nikt w nim nie ucierpiał. Sprawczyni kolizji została ukarana mandatem.

Z policyjnych ustaleń wynika, że kierująca seatem toledo 19-lat-

ka na łuku drogi w pobliżu legionowskiego cmentarza straciła

panowanie nad pojazdem, zjechała na pobocze, uderzyła w latarnię i na koniec skosiła znak drogowy. Uderzenie było na tyle silne, że cały przód auta został poważnie uszkodzony.

Seatem podróżowała w sumie pięć osób. Wszystkie one opuściły pojazd jeszcze przed przyjazdem służb. Żadnej z nich nie wymagały one hospitalizacji. Za spowodowanie kolizji 19-latkę kierującą samochodem została ukarana mandatem.

Na miejscu interweniowały policja oraz zastęp straży pożarnej z JRG Legionowo. Działania służb trwały około godziny.

Zig



foto: KP PSP Legionowo

Pożar przy Kwietniówce

Sezon na pożary traw i krzewów na łąkach oraz nieużytkach rolnych trwa w najlepsze. Do jednego z takich zdarzeń doszło w niedzielę (19 marca) około godziny 13.00 w Wieliszewie, w pobliżu jeziora Kwietniówka.

Na miejsce zostały zadysponowane zastępy straży pożarnej z JRG Legionowo, Wojskowej Straży Pożarnej z Zegrza i OSP Wieliszew. Strażacy natychmiast przystąpili do działania, podając trzy prądy wody na płonącą łąkę. Po około godzinie po-

żar został ugaszony. Z ustaleń strażaków wynika, że ogień strawił rośliny na blisko 500 metrach kwadratowych powierzchni. W pożarze na szczęście nikt nie ucierpiał.

Zig

Tytoniowy chevy

Pod koniec ubiegłego tygodnia policjanci zajmujący się zwalczaniem przestępczości gospodarczej uzyskali informację dotyczącą pochodzących z przemytu wyrobów tytoniowych. Trefne papierosy swoim autem miał przewozić 32-letni mieszkaniec Legionowa.



W sobotę (18 marca) funkcjonariusze namierzili i zatrzymali do kontroli chevroleta należącego do 32-latka. W trakcie przeszukania pojazdu mundurowi znaleźli w nim 2800 sztuk „lewych” fajek. Mężczyzna został zatrzymany, a kontrabandę zabezpieczono w policyjnym depozycie. Policjanci oszacują teraz, ile Skarb Państwa mógłby stracić, gdyby te nielegalne papierosy trafiły do sprzedaży. Za złamanie przepisów Ustawy karnej skarbowej 32-latkowi grozi kara grzywny lub do trzech lat pozbawienia wolności.

Zig

Konsultacyjny zator

Gdyby porównać rozpoczęte przed trzema laty inwestycyjne przepychanki z koleją do walki boksterskiej, przeszła ona właśnie do kolejnej rundy. Z pierwotnych siedmiu, spółka PKP PLK zostawiła do wyboru dwa warianty znokautowania Legionowa i powiatu kolejami dużych prędkości. Mieszkańcy postawili jednak gardę i chcą z za niej szybko wyprowadzić ciosy, które powalą cały ten pomysł na deski.

Analiza wielokryterialna, uwzględniająca m.in. czas przejazdu oraz ingerencję w zastaną infrastrukturę, wskazała na korytarze nr 4 i 6. W połowie marca, podczas kilku spotkań, inwestor postanowił przedstawić je mieszkańcom. Frekwencja w sali widowiskowej legionowskiego ratusza odzwierciedlała ogromne zainteresowanie, jakie budzi całe to kontrowersyjne, forsowane przez rząd przedsięwzięcie. – Dziękuję, żeście poświęcili swój czas i tutaj dzisiaj jesteście, bo temat jest naprawdę ważny. Chodzi o coś, co może zniszczyć lub obniżyć wartość wielu nieruchomości na terenie naszego miasta i może dotyczyć wielu jego mieszkańców. Myślę, że nasza postawa, nasza tutaj obecność jest dla decydentów z PKP PLK, czy tych politycznych decydentów bardzo ważna. I tak jak udało nam się w Legionowie zatrzymać ustawę metropolitalną, tak mam też głęboką nadzieję, że uda nam się zatrzymać tą niepotrzebną inwestycję – przywitał mieszkańców, ale też samorządowców z sąsiednich gmin prezydent Roman Smogorzewski.

Ci, którzy liczyli na poznanie detali inwestycji, od razu musieli przełknąć tyżkę dziegciu. Przedstawiciel pracującej dla PKP PLK firmy Databout stwierdził krótko: to niemożliwe. – Jesteśmy na etapie dokumentacji przedprojektowej, co w dużym stopniu ma wpływ na ograniczenie szczegółowości niektórych informacji. Czyli nie jesteśmy na etapie konsultowania gotowego projektu budowlanego. Jesteśmy jeszcze na długo przed postępowaniem środowiskowym dla tej inwestycji – tłumaczył Rafał Garpiel. Jak zaznaczono, chodzi w niej głównie o zwiększenie oferty przewozowej i częstotliwości kursów aglomeracyjnych i regionalnych. Ma ona też sprawić, że rozkłady jazdy będą lepiej odpowiadały potrzebom pasażerów. – Takie dostosowanie infrastruktury torowej pozwoli przede wszystkim na separację ruchu aglomeracyjnego, regionalnego, dalekobieżnego oraz ruchu towarowego. (...) Ponadto warto wspomnieć o rozwoju transportu kolejowego, rozumianego jako ekologiczny śro-

dek transportu, który pozwala na uniknięcie kongestii transportowych, jak też nieponoszenie opłat parkingowych w mieście – dodała Magdalena Olejnik z firmy Databout.

Na rzuconą z widowni uwagę, że raptem kilka lat temu zakończono modernizację linii nr 9 z Warszawy do Gdańska, a już rozważa się kolejną przebudowę, reprezentantka spółki PKP Polskie Linie Kolejowe odpowiedziała następująco: – Musimy wszyscy pamiętać, że planowanie tamtej inwestycji odbywało się w trochę innej rzeczywistości, czyli na początku 2000 roku. Wówczas, niestety, transport kolejowy był w odwrocie – przypominała dyrektor projektu Sławomira Wierchowiska. Teraz natomiast, co potwierdza sporządzony w 2019 r. „Masterplan dla Warszawskiego Węzła Kolejowego” sytuacja uległa zmianie. Stąd ochota PKP PLK na następną inwestycję.

Głównym elementem poświęconych jej, trwających blisko pięć godzin konsultacji była ob-

szerna prezentacja proponowanych przebiegów linii kolejowych i omówienie trudności związanych z ich realizacją. Później oddano głos zaniepokojonym tym, co usłyszeli, mieszkańcom. – Ja chciałam się spytać, ile jest budynków do wyburzenia, do wysiedlenia ludzi i jakim to jest kosztem? – zaczęła jedna z par. Na krótkie pytanie, krótka też była odpowiedź. – Jeżeli mówimy o budynkach mieszkalnych w obszarze Legionowa, to jest to na poziomie około dziewięciu budynków – odrzekła Magdalena Olejnik. Informacje dotyczące konkretnych adresów jednak nie padły. Wskazano tylko miejsca, gdzie jest możliwe „wywłaszczenie związane z realizacją inwestycji celu publicznego”.

To oczywiście zrodziło mnóstwo innych pytań, choćby o wpływ rozbudowy na komfort życia ludzi mieszkających w pobliżu torów. – Na którym etapie studium wykonalności państwo będą wykonywali na przykład analizę hałasu, czyli tych oddziaływań, które

nie są związane z fizyczną ingerencją w teren, ale wpływają również na dotrzymanie norm? – dociekała jedna z mieszkank. – Oczywiście analiza hałasu i cała analiza środowiskowa będzie przeprowadzona – powiedział Krzysztof Sroga, projektant torowy z Databout. – Dokładny profil wysokościowy linii kolejowej i dróg zostanie określony na późniejszych etapach. I wtedy dopiero będziemy mogli ze znaczną dokładnością wskazać państwu czy urzędowi, jak będzie się rozchodziła fala akustyczna – dodał Katarzyna Kwaśny. Tyle samo „konkretów” padło w kwestii generowanych przez pędzące składy drgań. – Jeżeli chodzi o dokładne analizy drgań, zostaną one wykonane na kolejnym etapie, jeśli taki nastąpi. Jeśli inwestor podejmie decyzję o dalszej realizacji zadania. I wówczas analizy drgań zostaną zweryfikowane przez organy wydające decyzje środowiskowe – zapewniła przedstawicielka firmy Databout.

Sporo obaw uczestnicy konsultacji mieli też o planowaną budowę tunelu, którym pociągi miałyby przemieszczać się pod Legionowem. Jego powstanie, jak przyznano, pozbawiłoby miasto około półtora hektara lasu. Według specjalisty z firmy Databout konstrukcja byłaby raczej drażniona i nie powinna wpłynąć na kondycję znajdującej się nad nią infrastruktury. – Biegnie też pod

budynkami. To nie jest jakiś ewenement odnośnie budowy tunelu. Całe metro w Warszawie też się buduje pod budynkami i nic się nie zawaliło, póki co – zauważył Krzysztof Sroga. To akurat prawda. Generalnie jednak mieszkańcy mają nadzieję, że zawali się cały projekt pod nazwą „Zwiększenie przepustowości na odcinku Warszawa Wschodnia – Nasielsk”. – Te konsultacje, ten projekt kosztują prawie 6 mln zł. Nie brnijmy w to dalej. Bo my, w imieniu naszych mieszkańców, zrobimy absolutnie wszystko, żeby ta inwestycja nigdy nie została zrealizowana – zadeklarował Roman Smogorzewski.

Sięgając do lokalnej historii i teraźniejszości, prezydent Legionowa wyraził też wątpliwości dotyczące inwestycyjnego potencjału kolei. Przypominając m.in. ślimaczącą się budowę legionowskiego tunelu czy żmudną rewitalizację trasy w kierunku Zegrza. Co zaś się tyczy terminu realizacji któregoś z korytarzy przez Legionowo i powiat, czas trwania robót będzie zależny od ich, jak to ujęto, „fazowania”. Mają się one jednak zakończyć do 2030 roku, a pierwsze składy pomknęłyby po nowych torach sześć lat później. Jeżeli, rzecz jasna, spółce PKP PLK nie minie pociąg do tej tyleż gigantycznej, co zbędnej inwestycji.

Waldek Siwczyński

Światowy Dzień Wody

Co roku, już od ponad 30 lat, 22 dnia marca obchodzony jest Światowy Dzień Wody. Jak powszechnie wiadomo, bez wody nie ma życia – bez niej życie nie ma szans nie tylko, aby się rozwijać, ale też by trwać. Niemal 75 proc. powierzchni naszej planety pokrywa woda. Bez wody nie może istnieć życie na Ziemi, jak również we wszechświecie. Woda jest podstawowym składnikiem wszystkich organizmów żywych. Ludzie, rośliny i zwierzęta, przynajmniej w połowie składają się z wody, a niektóre ze zwierząt i roślin – prawie w całości. Regularne spożywanie wody jest niezbędne do utrzymania homeostazy, czyli równowagi wszystkich parametrów życiowych. Woda w ludzkim organizmie bierze udział w procesie trawienia i usuwania produktów przemiany materii, a jej czę-

ste spożycie pozwala zachować odpowiednią gęstość i ciśnienie krwi. To z kolei minimalizuje ryzyko chorób sercowo-naczyniowych, np. zawałów czy udarów. Woda pełni też funkcję nawilżającą i ochronną dla wszystkich narządów, w tym mózgu, rdzenia kręgowego, gałek ocznych, czy też skóry. Zapewnia odpowiednią pracę mięśni i stawów.

Dlatego legionowskie wodociągi w licznych komunikatach i akcjach zachęcają do regularnego spożywania wody, w myśl hasła „Dobra woda z Legionowa”. – Tak naprawdę, zapewne niewiele osób zdaje sobie sprawę, że regularne spożywanie wody wpływa korzystnie na nasze zdrowie. Zachęcamy, szczególnie najmłodszych mieszkańców naszego miasta, czyniąc to podczas naszych akcji edukacyj-

nych, aby zamiast słodkich, gazowanych napojów, wybierali wodę. Za pomocą różnych form edukacji i kanałów informacyjnych staramy się dotrzeć do możliwie jak najszerszego grona odbiorców z jasnym komunikatem: woda w Legionowie jest dobra i warto ją pić – mówi Prezes Zarządu „PWK” Legionowo Grzegorz Gruczek.

Popularna „legionowska kranówka” to bardzo dobry wybór. Dzięki nowoczesnym systemom uzdatniania wody nasza woda spełnia wszystkie normy i regulacje Unii Europejskiej. Woda zawiera także minerały, jak wapń, magnez oraz żelazo, dlatego odpowiada za prawidłowy rozwój dzieci i młodzieży. Osoby starsze nie powinny również zapominać o prawidłowym nawodnieniu. Woda jest naszym wspólnym dobrem.



Królewska propozycja

Trudno powiedzieć, czy wszyscy goście, którzy w miniony piątek (10 marca) odwiedzili Królewską Dwójkę tak chętnie chadzali bądź chodzą do swoich szkół. Ale faktem jest, że na dniu otwartym dla kandydatów do nauki w Liceum Ogólnokształcącym nr 2 frekwencja była wręcz rewelacyjna. Zjawilo się tam ponad pół tysiąca uczniów oraz ich rodziców zainteresowanych ofertą edukacyjną cenionego legionowskiego ogólniaka.



Przygotowując miejsca dla nowych uczniów, a zarazem uważnie przyglądając się trendom na rynku pracy, w „dwójce” znów postawiono na różnorodność. – W tym roku szkolnym będziemy otwierać pięć klas, o profilach takich samych jak w zeszłym roku, ponieważ spotkało się to z wielkim zainteresowaniem wśród młodzieży. Będą to profile: europejski, ekonomiczny, medialny, medyczny i psychologiczny. Po tych kierunkach młodzież naprawdę ma w czym wybierać. Po profilu ekonomicznym, dzięki rozszerzonej matematyce i geografii, może studiować na wielu kierunkach. Z kolei na profilu europejskim główny nacisk kładziemy na języki, a rozszerzone są WOS i geografia. Natomiast w klasie medycznej, wiadomo: biologia i chemia. Po tych kierunkach uczniowie wybierają się między innymi na farmację, a część z nich chce też zostać lekarzami – informuje Anna Lewandowska, dyr. Liceum Ogólnokształcącego nr 2 w Legionowie.

Warto ruszać z „dwójki”

Aktualnie w 21 oddziałach liceum im. Jana III Sobieskiego uczy się ponad 630 uczniów. Po wakacjach na nowych pierwszoklasistów będzie w nim czekało 150 miejsc. No i oczywiście wszystko to, co legionowska placówka ma najlepszego. A edukacyjnych, przyciągających młodzież magnesów posiada ona całe mnóstwo. – Na pewno wspaniała atmosfera. Możemy pochwalić się tym, że w porównaniu z innymi szkołami ta nasza nie jest ogromna, a raczej kameralna. My znamy swoich uczniów, wiemy o nich dużo, są otoczeni troskliwą opieką. To na pewno są nasze mocne strony. Poza tym, co też jest plusem, lekcje kończą się u nas o 16.20, a nie – jak w innych szkołach – na przykład późnym wieczorem – podkreśla dyrektorka „dwójki”. I dodaje: – Realizujemy ciekawe projekty, uczestniczymy w wielu konkursach, współpracujemy też dydaktycznie z trzema patronackimi uczelniami wyższymi: Uniwersytetem Warszawskim, Poli-

techniką Warszawską i Wojskową Akademią Techniczną. Tak więc młodzież zdobywa wiedzę i umiejętności nie tylko podczas lekcji, ale organizujemy również wyjazdy na uczelnie, a do nas przyjeżdżają wykładowcy i też prowadzą z młodzieżą zajęcia.

Głównym elementem piątkowego dnia otwartego była krótka, acz treściwa prezentacja oferty, a także perspektyw i najważniejszych osiągnięć uczniów obecnych przez panią dyrektorkę, oni sami sprawnie ją zresztą poprowadzili. Później goście, już na własną rękę, zaliczyli pouczający spacer po szkole. W jego trakcie mogli poznać placówkę z bliska, również dzięki rozmowom z czekającymi tam na pytania gości nauczycielami. Czekającymi też, czego nie ukrywają, na następną grupę młodych ludzi, którzy mają chęć i potencjał do wybicia się ponad oświatową przeciętność.

Mierz punkty na zamiary

Dane z ostatnich lat nie pozostawiają wątpliwości: – Zgłasza się do nas coraz lepsza młodzież, co nas bardzo cieszy. W zeszłym roku był wysoki próg punktowy: 150 w klasie medycznej, a 130 w pozostałych. To oznacza, że młodzież jest naprawdę ambitna. I właśnie takiej poszukujemy, otwartej na nowe wyzwania, chcącej nie tylko zdobywać wiedzę, ale też realizować

się na różnych innych polach. Mamy prężnie działający wolontariat, gdzie licealiści mogą się wykazać, mamy także wspaniały samorząd uczniowski, prowadzący wiele akcji – mówi Anna Lewandowska.

Z uwagi na wcześniejszą reformę oświatową o miejsca w Królewskiej Dwójce, podobnie jak w innych tego typu placówkach, będzie starało półtora rocznika absolwentów podstawówek. Konkurencja będzie więc ogromna i realne szanse na spełnienie marzeń będą mieli tylko najlepsi uczniowie. Pozostali, składając dokumenty do „Sobieskiego”, nie zaś do szkół na miarę swoich możliwości, muszą brać pod uwagę fakt, że po zakończeniu naboru mogą zostać na lodzie. – Na pierwszym etapie jest oczywiście rekrutacja elektroniczna, gdzie to system przydziela uczniów. Ci, którzy się nie dostaną, muszą szukać miejsca w innej szkole. Ale niestety bywa tak, że go nie znajdują i później, pod koniec sierpnia, wpływają do nas odwołania. Po rekrutacji uzupełniającej kandydaci nadal nie mają miejsca i z początkiem września proszą o przyjęcie. Natomiast wówczas jest naprawdę za późno, bo klasy są już utworzone i po prostu nie ma w nich miejsc – przestrzega dyrektorka LO nr 2 w Legionowie. Wybierając dla siebie wymarzoną szkołę średnią, warto o tym pamiętać.

Waldek Siwczyński



Gorące taryfy

Jeszcze kilka miesięcy temu powszechne były obawy, czy tej zimy wszystkie kaloryfery - także w Legionowie - będą gorące. Dziś wiadomo już, że zagrożenia udało się uniknąć. Trudniejszy, a wręcz nie do uniknięcia był za to wzrost kosztów ciepła. Od 1 kwietnia br. trochę więcej zapłacą też za nie mieszkańcy korzystający z usług miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej.

W poniedziałek (20 marca) legionowskie PEC opublikowało komunikat dotyczący zatwierdzenia nowych taryf przez prezesa URE. Mimo że nie zawiera on (bo z uwagi na skomplikowany proces ustalania stawek zawierających nie może) konkretnych liczb, miejski dostawca ciepła zapewnia: mieszkańcy Legionowa nie mają powodu do niepokojów. Jak podkreśla firma ciepłownicza, cena dla odbiorcy końcowego, choć ulegnie zmianie, pozostanie na zbliżonym do dotychczasowego poziomie. – Obecnie nie możemy dokładnie wyliczyć stawki, jaka będzie obowiązywać mieszkańca Legionowa w kwietniu i maju. Istotnym jest, że w rozliczeniach z uprawnionymi odbiorcami końcowymi nasze przedsiębiorstwo stosuje i w dalszym ciągu stosować będzie najkorzystniejszy dla mieszkań-

ca mechanizm wyznaczania cen ciepła – twierdzi prezes PEC Marek Pawlak.

Możliwość taką dając uchwalona w połowie lutego br. nowelizacja Ustawy o szczególnych rozwiązaniach w zakresie niektórych źródeł ciepła. W związku z nią stosowana jest cena wytwarzania ciepła z rekompensatą, powiększona o średnią opłatę za usługi przesyłowe. Taryfy z rekompensatą stosuje się w gospodarstwach domowych i w uprawnionych instytucjach, m.in. szkołach, szpitalach, spółkach komunalnych i gminnych. Jak zapowiada PEC, w najbliższych dniach nastąpi ponowna weryfikacja, po czym ogłoszenie na stronie internetowej Przedsiębiorstwa stawek, jakie w Legionowie będą obowiązywały od 1 kwietnia bieżącego roku.

red.

Pomnik wróci

W piątek (17 marca) z legionowskiego parku im. św. Jana Pawła II zniknął stojący tam na honorowym miejscu pomnik jego wielkiego patrona. Nie ma jednak najmniejszych powodów do niepokoju, usunięcie monumentu jest bowiem związane z jego konserwacją.

Jak tuż przed weekendem poinformowali miejscy urzędnicy, wybrany do tego zadania wykonawca zdecy-

dował się na wcześniejsze rozpoczęcie prac renowacyjnych przy pomniku św. Jana Pawła II. To sprawiło, że cha-



rakterystyczna papieska postać witająca mieszkańców odwiedzających park na tyłach parafii pod wezwaniem Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa została zdemonstrowana już w piątek. Nie ma jednak tego złego, co by na dobre nie wyszło. Dzięki szybszemu, niż to pierwotnie planowano, zakończeniu prac pomnik ma powrócić na swoje miejsce nieco wcześniej, czyli 26 marca br.

red.

Spółka pomaga dłużnikom

Mieszkanie w zadłużonym lokalu, również komunalnym, bywa uciążliwe dla każdego najemcy. Nie tylko dlatego, że dług cały czas pozostaje w świadomości dłużnika, ale także z tego powodu, że bardzo często mieszkanie można po prostu stracić. Brak pieniędzy, które nie trafiają do kasy zarządcy obiektu, uniemożliwia też prowadzenie w nim remontów czy modernizacji. Chcąc tego uniknąć, w Legionowie już przed blisko dekadą wyciągnięto do dłużników pomocną dłoń.

W KZB Legionowo Sp. z o.o. funkcjonuje wiele możliwości rozwiązania problemu z zadłużonym lokalem, trzeba tylko chcieć z nich skorzystać, aby uchronić siebie i swoich bliskich od utraty mieszkania. – Najemcom mieszkańców komunalnych znajdujących się w zasobach spółki KZB Legionowo oferujemy skuteczną pomoc w wyjściu z zadłużenia dotyczącego opłat mieszkaniowych. Proponujemy im możliwość zawarcia ugody, a także zmniejszenia bądź całkowitego zredukowania długu w ramach programu „Odpracuj czynsz”, który funkcjonuje w porozumieniu z Urzędem Miasta Legionowo od 2013 roku – informuje prezes zarządu spółki Irena Bogucka.

Porozumienie i spłata ratalna
Pierwszą i najważniejszą formą pomocy w przypadku posiadania zaległości jest zawarcie porozumienia, które gwarantuje każdemu najemcy możliwość dalszego zamieszkiwania w swoim



Irena Bogucka, prezes zarządu KZB Legionowo Sp. z o.o.

lokalu. Regularne, comiesięczne opłaty za lokal mieszkalny wraz z ratą porozumienia zagwarantują najemcy możliwość wyjścia z ciążącego na nim zadłużenia. Osoby znajdujące się w trudnej sytuacji finansowej mogą skorzystać z ww. ulgi płatniczej poprzez złożenie do KZB Legionowo wniosku dotyczącego możliwości rozłożenia zaległości czynszowych na dogodne raty, załączając jednocześnie niezbędne do jego rozpatrzenia dokumenty. Na podstawie zgromadzonej dokumentacji przeprowadzone zostanie postępowanie wyjaśniające, zakończone sporządzeniem porozumienia w zakresie udzielonej ulgi płatniczej. Szczegółowych informacji dotyczących wymaganych dokumentów udziela dział windykacji KZB Legionowo Sp. z o.o. pod numerem telefonu 22 766 47 24 lub drogą mailową windykacja@kzb-legionowo.pl.

Program „Odpracuj czynsz”

W celu ułatwienia spłaty zadłużenia względem Gminy Miejskiej Legionowo, reprezentowanej przez spółkę KZB Legionowo, dla dłużników znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej i materialnej oraz zagrożonych utratą mieszkania w związku z zaległościami z tytułu opłat czynszowych

wprowadzono możliwość ich regulowania w formie świadczenia rzeczowego. Program ma na celu m.in. wypracowanie nawyku regulowania należności czynszowych oraz wykazania gotowości do odpracowywania powstałych zaległości, zmniejszenie zadłużenia z tytułu korzystania z lokali mieszkalnych wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Gminy Miejskiej Legionowo, ułatwienie regulowania zobowiązań z tytułu korzystania z lokali mieszkalnych osobom będącym w trudnej sytuacji materialnej i życiowej, wzmocnienie rodziny i jej zdolności do samodzielnego pokonywania trudności życiowych oraz zapobieganie bezdomności i degradacji społecznej.

Na potrzeby programu za zaległości czynszowe uważa się czynsz za najem komunalnego lokalu mieszkalnego oraz opłaty niezależne od właściciela, m.in. za wodę i kanalizację, energię ciepłą oraz opłatę za gaz, które uiszczane są wraz z czynszem najmu. Osoby dysponujące czasem i chęcią do pracy mogą swoje zadłużenie odpracować, wykonując drobne prace remontowe, porządkowe, konserwacyjne oraz związane z utrzymaniem zieleni. Godziny pracy są elastyczne. Co ważne podkreślenia, w imieniu dłużnika pracę może wykonywać również inna osoba, np. jego krewny lub znajomy. Warto jedy-

nie pamiętać, że przed zabraniem się do pracy osoba, z którą zawarto porozumienie, skierowana zostanie na szkolenie w niezbędnym dla danego stanowiska zakresie. Osoby pracujące nie otrzymują wynagrodzenia, zmniejsza się natomiast ich zaległość czynszowa.

Do programu może przystąpić dłużnik, który w pełni zadłużenia tkwi dłużej niż dwa miesiące. Osoba zainteresowana odpracowaniem zaległości składa do KZB Legionowo Sp. z o.o. wniosek o umożliwienie odpracowania ich w formie świadczenia rzeczowego. Wniosek dostępny jest w siedzibie spółki, a także na jej stronie internetowej. Szczegółowe zasady świadczenia rzeczowego oraz zakres pracy i wartość świadczonych czynności określa porozumienie zawarte pomiędzy KZB Legionowo Sp. z o.o. a dłużnikiem zobowiązanym do zapłaty zadłużenia.

Dodatki mieszkaniowe

Dodatek mieszkaniowy przysługuje tym, którzy mają kłopoty finansowe oraz problemy z bieżącym dokonywaniem opłat za mieszkanie. Warunkiem uzyskania takiej pomocy jest spełnienie kryteriów dochodowych. Szczegółowych informacji dotyczących tego, kto i w jaki sposób może otrzymać dodatek mieszkaniowy, udziela Ośrodek Pomocy Społecznej w Legionowie, tel. 22 774 08 66.

Aktywuj usługę e-FAKTURA



W celu otrzymywania faktur drogą elektroniczną prosimy o przesłanie na maila uzupełnionego formularza zgłoszeniowego dostępnego na naszej stronie internetowej <http://www.pwklegionowo.com/e-faktura/>



**Ja mam,
a Ty?**

**Komfort
Wygoda
Ekologia**

PREZENT GRATIS !!!

f / PWKLegionowo
✉ bok@pwklegionowo.pl
☎ (22) 774 - 10 - 62

Dobra woda z Legionowa
pwk
LEGIONOWO



Otwarte **7 dni** w tygodniu
od 6:00 do 22:00

Pływalnia Wodne Piaski

ul. Piaskowa 1A

brodzik dla dzieci zjeżdżalnia
basen sportowy basen rekreacyjny
jacuzzi sauna

Honorujemy karty:

Multisport: plus, senior, kids
Fit profit, Fit sport, Ok system

tel. 22 772 84 14, 22 772 84 13

  szczegóły na kzb-legionowo.pl 



KZB Legionowo Sp. z o.o.

POSZUKUJE PRACOWNIKA
NA STANOWISKO**KONSERWATOR ELEKTRYK**

Od kandydatów oczekujemy:

- wykształcenia min. zawodowego,
- posiadania świadectwa kwalifikacyjnego w zakresie eksploatacji i dozoru,
- doświadczenia zawodowego min. 2 lata,
- umiejętności pracy w zespole.

Na kandydatów oczekujemy w dniu 27 marca 2023 r. (poniedziałek) o godzinie 15:00 w siedzibie KZB Legionowo Sp. z o.o. przy ul. marsz. J. Piłsudskiego 3, sala obsługi klienta (parter).
Prosimy o przyniesienie ze sobą CV.



KZB Legionowo Sp. z o.o.

poszukuje pracownika

na stanowisko:

KONSERWATOR

Wymiar czasu pracy – 8 godzin dziennie

Od kandydatów oczekujemy:

- wykształcenia min. zawodowego,
- umiejętności wykonywania drobnych prac budowlanych,
- zdolności manualnych potrzebnych do wykonywania różnych napraw w budynku
- tzw. „złota rączka”.

Mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku pracy.

Na kandydatów oczekujemy w dniu 27.03.2023 r. (poniedziałek) o godzinie 15:00 w siedzibie KZB Legionowo Sp. z o.o. przy ul. marsz. J. Piłsudskiego 3, parter sala obsługi klienta.

Prosimy o przyniesienie ze sobą CV.

USŁUGI

- CYKLINOWANIE UKŁADANIE 507-603-653
- Elektryk 515 010 373
- HYDRAULIK AWARIE REMONTY 692 827 915
- MALOWANIE - TAPETOWANIE - REMONTY - OSOBIŚCIE 694-065-757

KUPIĘ/SPRZEDAM

- KUPIĘ STAROCIE SREBRO MONETY MILITARIA 797 677 349

BOL-MAR
dorabianie kluczy,
ostrzenie:

- noży
- nożyczek
- pił tarczowych
- noży i sit do mięsa
- noży heblarskich
- sekatorów itp.

**montaż i wymiana
zamek**

Targ Miejski Legionowo
Centrum Komunikacyjne
(nowy punkt)

517 582 537
www.bolmar.eu

STACJA

- przeglądy rejestracyjne •
 - naprawy główne i bieżące •
 - serwis klimatyzacji •
- Legionowo Przystanek
ul. Jagiellońska 88
tel. 22 793 01 79



Gmina Legionowo, w imieniu której
działa K Z B Legionowo

Spółka z o.o. informuje, że posiada do wydzierżawienia, na czas określony 3 lat nieruchomości:

1. oznaczoną jako działki nr 3/14 i 3/15 w obr. 70 przy ul. Suwalnej w Legionowie o pow. łącznej 2.977 m², w tym:
 - nieruchomość o pow. 2.837 m² częściowo zabudowana budynkami o pow. 301 m² i 75 m² położona w Legionowie przy ul. Suwalnej, obr. ew. 70, nr dz. 3/14,
 - nieruchomość niezabudowana o pow. 140 m² położonej w Legionowie przy ul. Suwalnej, obr. ew. 70, nr dz. 3/15.
2. działkę o pow. 1.701,70 m² częściowo zabudowaną budynkiem usługowym w zespole z halą stalową o pow. 869,66 m² położoną w Legionowie przy ul. Suwalnej, obr. ew. 70, nr dz. 3/16.
3. część działki o nr ewidencyjnym 3/18 w obrębie o nr ewidencyjnym 70 o powierzchni 2000 m² położonej przy ulicy gen. Władysława Sikorskiego w Legionowie.

Bliższych informacji udziela K Z B Legionowo Spółka z o.o., ul. marsz. J. Piłsudskiego 3, pod nr tel. 22 766 47 38.

PREZES ZARZĄDU
Irena Bogucka

BĄDŹ WIDOCZNY!
ZWIĘKSZ LICZBĘ KLIENTÓW!
ZAMÓW OGŁOSZENIE JUŻ DZIŚ!
NIE ZWLEKAJ!

- ✓ BEZPŁATNY TYGODNIK
 - ✓ 10.000 SZTUK NAKŁADU
 - ✓ ZASIĘG POWIATOWY
- ZADZWOŃ - 797 175 329**
reklama@miejskowa.pl

ZAPISY NA ROK 2023/2024

NIEPUBLICZNE PRZEDSZKOLE WESOŁE SÓWKI W LEGIONOWIE PROWADZI ZAPISY DLA DZIECI 3-LETNICH

- WYKWALIFIKOWANA KADRA
- ATRAKCYJNE ZAJĘCIA I PROJEKTY EDUKACYJNE
- DBAŁOŚĆ O WSZECHESTRONNY ROZWÓJ DZIECKA
- MAŁA I PRZYJAZNA SPOŁECZNOŚĆ



ZAPRASZAMY! 22 732 19 53

AUTO-KASACJA
www.kasujemy.eu
SKUP AUT
GWARANCJA NAJLEPSZYCH CEN !!!
788 202-333

NAGROBKI
już od 3999 zł
22/214 06 31
RATY 500 290 360
EKSPOZYCJA
Wólka Węglowa
ul. Palisadowa 15

BAROS GROUP
KOMPLEKSOWE SPRZĄTANIE
i utrzymanie czystości na terenie
osiedli, terenów zewnętrznych,
sprzątanie po budowlach, remontach,
zakładach produkcyjnych, halach,
magazynach, garażach,
specjalistyczne sprzątanie
obiektów medycznych, powierzchni
biurowych, mycie okien,
serwis nocny i dzienne.
Tel. 510 123 960
l.bogucki@barosgroup.pl
www.barosgroup.pl

MÓJ RYNEK
TARGOWISKO W LEGIONOWIE

ZAPRASZAMY DO KONTAKTU:
KZB Legionowo Sp. z o.o.
Targowisko Miejskie
tel. 22 774 94 05 | info@kzb-legionowo.pl

Zapraszamy do współpracy rolników i producentów
artykułów rolno-spożywczych wytwarzanych w systemie
rolnictwa ekologicznego.

NOWE MIESIĘCZNE STAWKI
za wynajem miejsc handlowych

10 zł dla stoisk ekologicznych i rolników
55 zł dla pozostałych sprzedawców

KZB LEGIONOWO

Targowisko „Mój Rynek” czynne jest 7 dni w tygodniu.

OBWIESZCZENIE
o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Legionowo dla obszaru ograniczonego ul. Sowińskiego – ul. marsz. Józefa Piłsudskiego – ul. Jagiellońską – ul. Juliusza Słowackiego – terenem kolejowym – drogą krajową nr 61 ul. Warszawską.

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2022 r. poz. 503 ze zm.) oraz art. 39 ust 1, ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2022r. poz. 1029 ze zm.) w związku z uchwałą Nr X/105/2019 Rady Miasta Legionowo z dnia 28 sierpnia 2019 r. oraz zmienioną Uchwałą Nr XI/132/2019 Rady Miasta Legionowo z dnia 25 września 2019 r.

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Legionowo dla obszaru, dla obszaru ograniczonego ul. Sowińskiego – ul. marsz. Józefa Piłsudskiego – ul. Jagiellońską – ul. Juliusza Słowackiego – terenem kolejowym – drogą krajową nr 61 ul. Warszawską wraz z prognozą oddziaływania na środowisko. Projekt planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko wyłożony zostanie do wglądu publicznego w dniach od 31.03.2023 r. do 24.04.2023 r. w siedzibie Urzędu Miasta Legionowo, ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, w godzinach i dniach pracy Urzędu, poprzez:
- bezpośredni kontakt i obsługę zainteresowanych osób przez pracowników Referatu Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Legionowo wyłącznie po uprzednim umówieniu i potwierdzeniu wizyty telefonicznie pod numerem (22) 766-40-60,
- zamieszczenie projektu planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko na stronie internetowej: www.bip.legionowo.pl w zakładce „Ogłoszenia, obwieszczenia, zawiadomienia, statystyki” > ”Zawiadomienia, obwieszczenia”.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu 13.04.2023 r. o godz. 17.00,

w Urzędzie Miasta Legionowo, ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, sala konferencyjna.

Zgodnie z art. 18 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać do Prezydenta Miasta Legionowo z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu oraz oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 08.05.2023 r. (włącznie)**.

Uwagi do projektu planu mogą być wnoszone:

1) w formie papierowej na adres: Urząd Miasta Legionowo, ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, 05-120 Legionowo lub
2) w formie elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej:

a) poprzez pocztę elektroniczną na adres: kancelaria@um.legionowo.pl
b) za pośrednictwem platformy usług administracji publicznej ePUAP (adres skrzynki podawczej na ePUAP: /UMLegionowo/skrytka).

Jednocześnie informuję że zgodnie z art. 46 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2022 r. poz. 1029 ze zm.) prowadzone jest postępowanie w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dotyczącej projektu ww. planu. W związku z prowadzonym postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, w miejscu i czasie wyłożenia projektu planu miejscowego do publicznego wglądu można zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy oraz wnieść uwagi w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 08.05.2023 r. (włącznie)** w formie pisemnej, ustnie do protokołu oraz za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrzenia ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Prezydent Miasta Legionowo.

Z up. PREZYDENTA MIASTA

Marek Pawlak

Zastępca Prezydenta Miasta

Gdyby śmierci nie było nikt z nas by już nie żył. Przemijamy jak wszystko by w ten sposób przetrwać.
Jan Twardowski

Z głębokim żalem i smutkiem, w poczuciu ogromnej straty

żegnamy
ś.p. prof. Aleksandra Łuczaka

wicepremiera, ministra edukacji narodowej, wieloletniego parlamentarzystę, historyka, profesora nauk humanistycznych oraz rodowitego Legionowianina

Niewiele jest ludzi, którzy pozostawiają po sobie tak wielką pustkę.

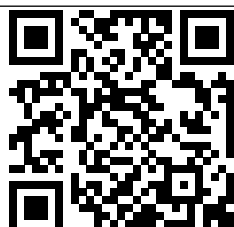
Rodzinie i Bliskim wyrazy szczerego współczucia składają
Prezydent Miasta Legionowo,
Przewodniczący Rady Miasta Legionowo,
Radni Rady Miasta Legionowo oraz
Pracownicy Urzędu Miasta Legionowo

DYŻUR RADNEGO
27 marca 2023 roku
godz. 15:00-16:00

Mirosław Pachulski

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Legionowo (okr. wyb. nr 1)

Dyżury pełnione będą
w Biurze Rady Miasta i Informacji Publicznej,
ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, pokój nr 4.02, III piętro.
Na dyżur należy umówić się wcześniej telefonicznie
– telefon: 22 766 40 05



MIJSCOWA
na weekend
Tygodnik Powiatowy
Adres: 05-120 Legionowo
ul. Piłsudskiego 3
e-mail: gazeta@mijskowa.pl

Redaktor Naczelny: Waldek Siwczyński
Redakcja: Rafał Michałowski - rafal@mijskowa.pl
Współpraca: Olo Wąsik
Dział reklamy: reklama@mijskowa.pl, tel. 797 175 329
Druk: Agora S.A., ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa.

Wydawca: KZB Legionowo Sp. z o.o., 05-120 Legionowo
ul. Piłsudskiego 3, tel. 22 774 45 95
Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych reklam.
Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów.
Niezwracamy materiałów niezamówionych.

Spadło z pióra

Ka(m)ienie antagonizmu

Fakt, w wielu sferach życia rozmiar ma znaczenie. Ma, lecz nie zawsze. Weźmy takie Legionowo: wielkie nie jest, a jak na jego powierzchnię i znaczenie, pisze oraz mówi się o nim w ogólnopolskich mediach dosyć często. Owszem, z reguły planowo, choćby za sprawą osiągnięć reprezentujących ten gród sportowców. Chętniej jednak goniące za wierszówką piśmaki donoszą o mieście L. ze wzmacniającym moc ich przekazu wykrzyknikiem – pompując każdy rokujący poczytność pierdół do rozmiarów gigantycznej sensacji. Nawet kiedy, patrząc: wybite okno w biurze poselskim najznacznieszego obecnie lokalnego parlamentarzysty, do sensacji owemu incydentowi daleko. Trudno więc się dziwić, że i tym razem dziennikarze nie pękli przed zawodowym wyzwaniem i gdy tylko do ich uszu dobiegł odgłos pękającej przy ulicy Sowińskiego szyby, jej brzęk zaczęli szeroko nagłaśniać. Politycy, ci z prawej strony, tylko na takiego niusa czekali!

Chociaż policja dopiero podjęła działania, zaczynając powoli ustalać co i jak, ci wiedzieli już wszystko. I grzmieli z zaprzęgniętych stron tudzież anten coś w ten deseń: – To musi być sprawka tych bydlaków z totalnej opozycji! Nie mogą z nami walczyć na argumenty, więc został im pospolity wandalizm. Wstyd i hańba! Dobrze więc się wyborco przypatrz, co wyczyniają te Donaldowe dzieci... No cóż, takie jest to nasze gorące

polityczne piekielko. Kiedy się ma dobrą podpałkę, to się przeciwnika grilluje. Aż dziw, że jeszcze nikt z obozu władzy nie uznał kamiennego ostrzału skromnego legionowskiego okna za wypowiedzenie MON-istowi wojny! Toć to idealny powód do mobilizacji wiernego elektoratu do walki z wewnętrznym wrogiem. Zewnętrznych, z tak silną jak za Rydza armią, bać się przecież nie musimy – po każdym agresorze ino śmigniemy!

Ostrzelowali się więc przez kilka dni nasi wybrańcy w temacie szyby, świadomie odrzucając możliwość, iż prawdziwy powód wymuszonego przeciągu w biurze pana Mariusza mógł być całkiem inny. Prozaiczny. Może ręką sięgnął bruku ktoś, komu inflacja zeżarła profity z 500+? Albo wkurzona emerytka, której marzy się już nie tylko trzynasta czy czternasta, ale i siedemnasta przyznana przez rząd emerytura? Nie zdziwiłbym się nawet, gdyby tak celne rzuty kamieniem były autorstwa jakiegoś żołnierza Wojsk Obrony Terytorialnej, zirytowanego faktem, że sam musi kupować sobie elementy wyposażenia, a używanie karabinka Grot bardziej grozi jemu samemu niż wrogowi. Opcji jest wiele, na czele z tą, że wracając sobie z zakrapianej imprezki, słynną już szybę postanowił zgładzić jakiś pospolity idiota. Stroniący nie tylko od myślenia o polityce, lecz od myślenia w ogóle. Ten wariant mandatariusze na wstępie woleli jednak odrzucić.



WALDEK SIWCZYŃSKI

Skoro już mowa o urzędowych biurach, wybierając sobie poselskie lokum, drugi z legionowskich parlamentarzystów, pan Janek, postąpił o niebo mądrzej. Okopał się mianowicie na pięterku w przepastnym miejskim ratuszu i (jeżeli akurat się tam pojawia) siedzi sobie bezpiecznie niczym jego słynny imiennik w czołgu „Rudy”. Niechby nawet ktoś zechciał wybić mu w biurze szybę, musiałby najpierw namierzyć właściwe okno, a później do niego dorzucić. A to byłoby już spore wyzwanie. Chyba zresztą obdarzony czarującym uśmiechem KOchany rzecznik platformersów aż tak sobie dotąd nie nagrabił, by któremuś z jego politycznych wrogów chciało się je podjąć. Farciarz.

Szyba szefa resortu obrony tyle szczęścia, jak widać, nie miała. No i nie bardzo wiadomo, co będzie z jej sukcesorką. W tej sytuacji całkiem rozsądnym wyjściem byłoby wystawienie przed wejściem do legionowskiego okopu pana ministra stałego posterunku. Mogliby tam, oprócz mundurowych, stać na straży sympatycy aktualnej władzy, gotowi w razie potrzeby dać odpór tym wandalom z totalnej opozycji. Czym? Najlepiej ich własną bronią: kamieniami. Wszak ci, którzy są bez winy, rzucać mogą nimi bez obaw.

cze eksperymenty; takim jak, wypisz-wymaluj, wbiła do głów wiedzę w legionowskiej Królewskiej Dwójce. Można to, jak wiadomo, czynić na surowo, terroryzując ucznia „pałą”, można też – i to bez wątplenia lepszy wybór – przekazywać wiadomości w przyjaznej atmosferze. Tą właśnie drogą podążono we wspomnianym ogólniaku, pozwalając młodzieży wdrożyć kilka ciekawych pomysłów, które procesowi nauczania nie szkodzą, czynią go natomiast przyjemniejszym.

Czujni aż do przesady

Kilka tygodni temu w naszym miejscowym archiwum pisaliśmy o aktach wandalizmu, w wyniku których została zniszczona elewacja miejskiego żłobka, czterech spółdzielczych budynków oraz ogrodzenie należącej do PWK Stacji Uzdatniania Wody „Jagiellońska”. Okazało się, że tym tematem przejęła się nie tylko policja, ale i mieszkańcy miasta.

Do Komendy Powiatowej Policji wpłynęły wówczas dwa zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa. Adresatem jednego z nich była dyrekcja żłobka, a drugiego SMLW. Każda ze stron oszacowała swoje straty na ponad dwa tysiące złotych. – Sprawa oczywiście jest przez nas prowadzona. Postępowanie trwa i zmierza do ustalenia oraz zatrzymania sprawcy lub sprawców tego czynu – informował kom. Robert Szumiata, ówczesny oficer prasowy KPP w Legionowie. Policjanci mieli między innymi sprawdzać nagrania z monitoringu, zarówno tego miejskiego, jak i z kamer za-

instalowanych na budynkach SUW oraz na gmachu SMLW. Próbkami pisma wandal lub wandal zajęli się z kolei specjaliści z dziedziny grafologii. – W wykrycie sprawców lub też sprawcy tego zdarzenia bardzo zaangażowali się mieszkańcy naszego miasta. W tym, w sposób wyjątkowy, jedna osoba, która pragnie pozostać anonimowa – dodał Szumiata.

Takich osób, jak się okazało, było jednak dużo więcej. – Otrzymaliśmy zgłoszenie od jednego z mieszkańców Legionowa, że ktoś maluje farbą elewację wiaty śmietnikowej stojącej przy jednym z bloków przy Jagiellońskiej. Ponieważ kilka dni wcześniej zniszczono w ten sposób kilka budynków, byliśmy święcie przekonani, że to są sprawcy tych samych zniszczeń – mówił nam Ryszard Gawkowski, ówczesny komendant Straży Miejskiej w Legionowie. Natychmiast udał się tam komendant wraz z dwoma strażnikami. Na miejscu zastali czterech mężczyzn w wieku około 20 lat.

Okazało się jednak, że był to fałszywy alarm. Napis „Giant Sound” młodzieńcy wykonali bowiem... śniegiem. – Mieszkańcy, tak jak i ja, byliśmy z początku przekonani, że to farba. Aż podszedłem i sprawdziłem. Faktycznie to był śnieg. Młodzieńcy tłumaczyli się, że nie wiedzieli, że nie można tak robić i myśleli się, że się nic nie stanie – mówi komendant Gawkowski. I w tym przypadku faktycznie nic się nie stało. Ale jest to przykład tego, jak w takiej sytuacji każdy mieszkaniec Legionowa zachować się powinien. – Najważniejsze w tym wszystkim jest to, że ludzie zaczynają dzwonić do służb mundurowych i zaczynają właściwie reagować. W tym przypadku nie było niszczenia, ale skąd obywatel może wiedzieć, że to śnieg. Ale sam fakt, że zadzwonił i powiadomił nasze służby to należy się pochwała takiej osobie – dodał czujny komendant miejskich strażników. Co prawda, to prawda – czasem, tak po obywatelsku, dobrze jest puścić farbę.

Małe rzeczy, a cieszą! Z tego, co udało nam się tam podsłuchać, raz w miesiącu – w ramach premii za najwyższą w szkole frekwencję na lekcjach – zwycięska klasa wybiera sobie dzień, w którym to nie grożą jej ani kartkówki, ani pytanie, ani wycieczki do tablicy. Krótko mówiąc, pełen uczniowski luzik. Chociaż do osiągnięcia tylko wtedy, gdy młody człowiek zapomni o innym zapewniającym ten komfort rozwiązaniu – wagarach. Jak jeszcze można w LO nr 2 uniknąć przykrych konsekwencji bycia uczniem? Otóż przy pomocy... garderoby. Wedle naszych informacji wystarczy, na przykład w okolicach grudniowych świąt, przebrać się za miłokaję. Albo przy okazji sprowadzonego do nas zza oceanu Halloween odwiedzić szkołę w anturażu jakiegoś ducha. Latem można też podobno, z jakiegoś innego uzgodnionego wcześniej

powodu, wbić do budynku plażowych kłapek. Niecodziennych wariantów obrony przed lekcyjną weryfikacją poziomu wiedzy licealna trzódka od króla Jana nr 3 ma zatem do dyspozycji całkiem sporo. A skoro tak, nie waha się też robić z nich użytku. Maturalnego zwycięstwa, niczym to Sobieskiego pod

Wiedniem, taka strategia wprawdzie nie zapewnia, ale pozwala dać łupnia oświatowej rutynie. I lepiej funkcjonować w świecie, gdzie sukces zależy w dużej mierze od zdolności wykorzystywania nadarzających się okazji. Bo jeśli się tę umiejętność posiada, można żyć naprawdę po królewsku!

Pod(...)słuchane

Tak to już, „stety” bądź niestety, w cywilizowanym świecie wymyślono, że zamiast pełną gębą cieszyć się z bycia smarkaczami, musimy w pewnym wieku zacząć zasuwać co rano do szkoły. Czort wie, kto wpadł na ten koszmarny pomysł, ale takie są fakty i tylko garstka małolatów – edukowana przez rodziców we własnych chał-

pach – jest w stanie z tego obowiązku się wywinąć. Chociaż pragnęłoby przecież wielu... Skoro więc do pewnego wieku trzeba się z niego wywiązywać, warto sobie pobyt w placówce oświatowej uprzyjemnić. Również, jak w poniższym przypadku, we współpracy z jakimś ciałem pedagogicznym. Najlepiej miłym i otwartym na wychowaw-



INFORMACJA

Gmina Miejska Legionowo, w imieniu której działa KZB Legionowo Sp. z o.o., podaje do publicznej wiadomości, że zgodnie z art. 35 ust. 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 r. (t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 344) na tablicy informacyjnej KZB Legionowo Sp. z o.o. oraz Urzędu Miasta Legionowo na okres 21 dni, tj. od dnia 23 marca 2023 r. do dnia 12 kwietnia 2023 r. został umieszczony wykaz o przeznaczeniu do wydzierżawienia w drodze bezprzetargowej na czas określony 3 lat nieruchomości oznaczonej jako działka nr 3/18 w obr. 70 przy ul. Suwalnej w Legionowie o pow. ok. 7 m².

Bliższych informacji udziela
KZB Legionowo Sp. z o.o.,
ul. marsz. J. Piłsudskiego 3, pok. nr 21 tel. 22 766 47 38.

PREZES ZARZĄDU
Irena Bogucka

HOROSKOP na nadchodzący tydzień

RYBY

Zimy wprowadzie ostatnio nie te, co dawniej, ostrożności jednak nigdy za wiele. Uważaj na siebie.

BARAN

Z twojego związku odleciały motylki i zaczęła się zwyczajna egzystencja. Przełam ją czymś szalonym.

BYK

Podwyżka, wygrana na loterii, spadek – szykuje się przypływ gotówki. Spróbuj jej szybko nie stracić.

BLIŹNIĘTA

Jeśli zastanawiasz się właśnie nad dużą inwestycją, gwiazdy podpowiadają ostrożność.

RAK

Zrób rachunek sumienia i pomyśl, co warto wokół siebie zmienić? Bo nie wszystko idzie jak trzeba.

LEW

Albo będziesz czerpać z życia pełną garścią, albo brać ochłapy. Czas się wreszcie zdecydować.

PANNA

Nie lekceważ pierwszych symptomów przeziębienia. Twoja odporność nie jest teraz najlepsza.

WAGA

Jeśli w pracy pojawi się ktoś nowy, staraj się nawiązać z nim dobre relacje. Kiedyś zapoczentują.

SKORPION

Finansowe troski już za tobą. Najgorsze minęło i nie zabraknie ci kasy na drobne zachcianki.

STRZELEC

Uważaj na drugą połowę. Ona wprowadzi jeszcze tego nie wie, ale ktoś zagiął na nią parol.

KOZIOROŻEC

Latka leć i odbicie w lustrze już nie to, co kiedyś. Przyjmij to do wiadomości i weź się za siebie.

WODNIK

Można samotnie gnać przez życie, ale po co? Rozejrzyj się wokół, bo chętnych do pary nie brakuje.

Zwyrwane kontekstu



ON TAM DOBRZE SURFUJE PO INTERNECIE I DOBRZE SOBIE RADZI

Mirosław Grabowski, legionowski radny, podczas sesji rady miasta o jednym z zastępców prezydenta.



KLATKA TYGODNIA

CIEKAWOSTKI

- Zanim zaczniemy nasz marsz, odbędzie się kontrola kolorowych skarpetek! fot. red.

Znalezione w sieci

Czy wiesz, że istnieje coś takiego jak niedzielny stres? To dlatego, że ludzie stresują się przed nadchodzącym poniedziałkiem i powrotem do pracy. Jak się objawia? Rozdrażnienie, brak skupienia, nie-emożność zrelaksowania się, bezsenność, natłok myśli – to tylko niektóre z przypadłości, które są zmorą niedzielnych dni.

Pracujesz przy komputerze? Pamiętaj o ćwiczeniach i odpoczynku. Co 20 minut odrywaj wzrok od

monitora i patrz na odległy obiekt za oknem. To pomaga nie tylko się zrelaksować, ale także wpływa na naszą kondycję psychofizyczną. Człowiek ma tendencję do utrzymywania wzroku na monitorze, a brak mrugania wysusza słuzówkę oka. Dobrze jest również wstać od komputera i wykonać kilka ćwiczeń, zrobić herbatę, by nasz kręgosłup odetchnął od jednej pozycji.

Czy wiesz, że podobno ludzie, którzy grają

w gry komputerowe, mają mniej koszmarów niż ci, którzy nie bawią się na komputerze?

Pijesz? Pamiętaj, że alkohol jest szkodliwy. Osłabia działanie mózgu i przetwarzanie informacji. Według naukowców w stresie kobiety sięgają rzadziej po alkohol niż mężczyźni. Są też bardziej odporne na stres.

Jeśli pizza nieodmiennie kojarzy się z Włochami, to zapiekanka z Polską. Bagietka zapiekana z pieczarkami i serem jest wynalazkiem Polaków.



Co było pierwsze? Jajko czy kura? Tym problemem zajmowali się naukowcy, którzy doszli do wniosku, że pierwsza była kura. Dlaczego? Białko, które tworzy skorupkę jajka, jest produkowane tylko przez kury.



Placuszki z jabłkami i malinami



Składniki:

- 1,5 szklanki mąki pszennej
- 1 szklanka wody gazowanej
- 3/4 szklanki mleka
- 1/2 łyżeczki soli
- 1 łyżeczka cukru
- 2 duże jajka
- cukier waniliowy
- 1 łyżeczka proszku do pieczenia
- kilka jabłek
- maliny mrożone

Sposób przygotowania:

Maliny wrzucamy na patelnię i na małym ogniu odparowujemy. Dodajemy cukier do smaku, aż zrobi się gęsty syrop.

Jajka myjemy, oddzielamy białko od żółtek. Białka ubijamy na sztywno z solą, dodajemy żółtka, cukier waniliowy i pozostałe składniki. Do gęstego ciasta wrzucamy utarte jabłka. Całość masy mieszamy i odstawiamy przy piecu. Gdyby ciasto się za bardzo rozlewało, należy do niego dodać trochę mąki.

Rozgrzewamy patelnię i dodajemy odrobinę oleju. Dużą łyżką nakładamy ciasto. Placuszki smażymy z dwóch stron na złoty kolor. Gdy się osmażą, odstawiamy je na talerzyk z papierem.

Placuszki podajemy oprószone cukrem pudrem lub polane syropem malinowym dla smaku i dekoracji. Można je spożywać na gorąco, ale także na zimno.

Smacznego!

Stracone punkty

Jeśli nie sensacją, to na pewno sporym zaskoczeniem był wynik sobotniego meczu 20 kolejki piłkarskiej III ligi w grupie pierwszej pomiędzy Legionovią Legionowo a Concordią Elbląg. Spotkanie zakończyło się remisem, mimo że po pierwszej połowie legionowianie prowadzili już dwoma bramkami. W drugich 45 minutach gospodarze byli jednak cieniami samych siebie i w krótkim czasie łatwo dali sobie strzelić dwa gole.



Biorąc pod uwagę fakt, że Legionovia jest wiceliderem, a Concordia zajmuje ostatnie miejsce w tabeli, faworyt spotkania rozgrywanego w sobotę (18 marca) na stadionie przy Parkowej w Legionowie mógł, a przynajmniej powinien być tylko

jeden. I w pierwszej połowie podopieczni trenera Michała Pirosa faktycznie zagraли jak na faworyta przystało. Od początkowych minut atakowali i dążyli do tego, aby jak najszybciej objąć prowadzenie. Cały czas musieli być jednak czujni w obronie, bo

widać było, że rywal nie przyjechał do Legionowa tylko po to, by się bronić i ewentualnie czekać na swoje okazje w kontrataku. Concordia Elbląg zaprezentowała się zgoła inaczej niż przed dwoma tygodniami Pilica Białobrzegi. Goście śmieiej atakowali i choć w pierwszych 45 minutach nie stworzyli sobie zbyt wielu groźnych sytuacji strzeleckich, to i tak potrafili stworzyć zagrożenie przed bramką Legionovii.

Gospodarze okazali się jednak zespołem bardziej doświadczonym i po prostu lepszym piłkarsko. W 17 minucie Grzegorz Wojdyga wykorzystał dośrodkowanie z rzutu

wolnego i precyzyjnym strzałem głową pokonał bramkarza gości. Kilkanaście minut później ten sam zawodnik miał jeszcze okazję, aby podwyższyć wynik, jednak tym razem golekier Concordii wybronił jego strzał. Drugi gol dla Legionovii padł w 33 minucie. Szymon Wiejak został sfaulowany w polu karnym, a sędzia bez namysłu wskazał na jedenasty metr. Rzut karny na gola zamienił Kamil Kumoch, dla którego było to inauguracyjne trafienie w barwach Legionovii. Do końca pierwszej połowy gospodarze w pełni kontrolowali mecz i wszystko wskazywało na to, że jeśli po przerwie będą padały kolejne gole, to ich autorami będą z pewnością piłkarze z Legionowa. Piłka nożna bywa jednak sportem całkowicie nieprzewidywalnym...

W drugiej połowie z zespołem Legionovii stało się coś

Legionovia Legionowo – Concordia Elbląg

2:2 (2:0)

Bramki: Wojdyga (17'), Kumoch (33' k) – Kopka (59'), Jarzębski (63').

Legionovia: Krzywański – Kaczorowski (81' Gołab), Waszkiewicz, Choroś, Wojdyga (81' Barański), Sonnenberg (68' Zjawirski), Rymek, Zaklika, Kumoch (68' Koziara), Mroczek (58' Mitura), Wiejak.

Concordia: Wąsowski – Jorica, Weremko, Szawara, Bukacki, Nowicki, Szmydt, Jarzębski (88' Drewek), Kopka, Góral, Joao Augusto.

złego. Być może piłkarze zbyt wcześnie uwierzyli, że mecz jest już wygrany. Od początku legionowianie dali się zepchnąć do totalnej defensywy, a bramka dla Concordii wisiała w powietrzu. I padła ona w 59 minucie, a jej strzelcem był Łukasz Kopka. Cztery minuty później był już remis. Gola na 2:2 strzelił Eryk Jastrzębski. Po stracie drugiej bramki miejscowi nieco oprzytomnieli. Nadal jednak ich gra ofensywna była ospała i bardzo nieskuteczna. Goście mieli natomiast kolejne sytuacje na podwyższenie prowadzenia. Defensywa Legionovii na szczęście nie dała się już zaskoczyć. Bohaterem spotkania mógł zostać Szymon Wiejak, który strzelił bramkę

w ostatniej akcji meczu. Nie została ona jednak uznana, bo zawodnik Legionovii był na pozycji spalonej.

Po sobotnim meczu Legionovia utrzymała pozycję wicelidera. Do pierwszej w tabeli Pogoni Grodzisk Mazowiecki traci już jednak trzy punkty. Zaległy mecz ma też Unia Skierniewice, która w przypadku zwycięstwa wyprzedzi legionowian o jeden punkt. W następnej kolejce podopieczni trenera Pirosa zmierzają na wyjeździe z ŁKS-em II Łódź, który zajmuje obecnie piąte miejsce w tabeli i traci do Legionovii trzy punkty. Spotkanie zostanie rozegrane w sobotę 25 marca o godzinie 12.00.

Elph

Thriller w Żukowie

Michał Prątnicki, grający trener legionowskich szczypiornistów, często powtarza i przypomina, że w Lidze Centralnej nie ma słabych drużyn. To zaś w praktyce oznacza, że właściwie każdy może wygrać z każdym. O mało co, a w minioną sobotę (18 marca) potwierdziłoby się to podczas wyjazdowego starcia jego prowadzących stawce podopiecznych z ósmą w tabeli ekipą KPR Autoinvest Żukowo.



Sobotni pojedynek KPR Legionowo zaczął wzorowo: od objęcia prowadzenia, które z biegiem kolejnych minut udało mu powiększyć. Mimo że Autoinvest zawzięcie walczył, na półmetku pierwszej połowy goście z Mazowsza osiągnęli już pięciobramkową przewagę, pozwalającą im spokojniej, dokładniej i bez pośpiechu rozgrywać swoje

akcje. Co prawda miejscowi szybko zmniejszyli stratę do trzech trafień, lecz na więcej legionowianie im nie pozwolili. Wręcz przeciwnie, jeszcze wyraźniej zaznaczyli swoją dominację. Dzięki temu z twardego boju na całej długości i szerokości boiska to oni wyszli zwycięsko, schodząc na przerwę przy prowadzeniu 22:15.

Tego, co podczas antraktu działo się w szatni gospodarzy, można się tylko domyślać. Ale gdy wrócili na parkiet, było widać, że tego dnia, grając przed swoimi kibicami, nie zamierzają składać bronii. I rozpoczęli pogoń. Tyle że odrobienie w meczu z liderem siedmiu goli łatwe nie jest. KPR Legionowo starał się trzymać rywala na dystans, który przez wiele minut to rósł, to malał, lecz ani razu na mniej niż

trzy „oczka”. Wszystko, niestety, do czasu. Czując nadarzającą się szansę, w samej końcówce drużyna z Żukowa natarła jeszcze mocniej i w 57 minucie zmniejszyła swoją stratę do zaledwie jednej bramki. Wojnę nerwów, jaka później nastąpiła, lepiej znieśli rutynowani zawodnicy z Legionowa. Szalony finisz miejscowych nie pomógł i mazowiecki jednak w Lidze Centralnej wygrał sobotnią batalię 34:33.

Kolejny ligowy mecz, po kilku tygodniach przerwy, legionowianie rozegrają wreszcie we własnej hali. W sobotę (25 marca) podejmą pod dachem Areny zamykającą w tym momencie stawkę Warmię Energę Olsztyn. Początek spotkania o godz. 19.00.

Aldo

KPR Autoinvest Żukowo – KPR Legionowo

33:34 (15:22)

Bramki dla KPR-u zdobywali: Chabior i Fafara – po 5, Didyk, Klapka i Wołowicz – po 4, Brzeziński i Lewandowski – po 3, Ciok, Jędrzejewski i Kostro – po 2.

Piłka w grze

Wystartowała piłkarska wiosna na boiskach w niższych klasach rozgrywkowych. Każdej z drużyn z powiatu legionowskiego inauguracją drugiej rundy smakowała inaczej. Dąb Wieliszew cieszył się ze zwycięstwa, Legionovia II Legionowo musiała przełknąć gorzkość porażki, Sokół Serock podzielił się z rywalem punktami, a Madziar Nieporęt swojego meczu... nie zagrał.

Grający w grupie pierwszej V ligi Sokół Serock w meczu wyjazdowym zremisował 3:3 z Makowianką Maków Mazowiecki, zaś rywalizujący w grupie pierwszej ligi okręgowej Dąb Wieliszew pokonał na wyjeździe 2:1 PKS Radość. Występująca w tych samych rozgrywkach Legionovia II Legionowo, również w meczu wyjazdowym, uległa 0:2 Bugowi Wyszaków. Ostatnia z drużyn z ligi okręgowej z naszego powiatu, czyli Madziar Nieporęt, miała w sobotę zagrać u siebie ze Startem Otwock. Goście zrezygnowali jednak z gry, co oznaczało walkowera dla drużyny z Nieporętu.

W następnej kolejce Sokół Serock zmierzy się u siebie z liderem tabeli i jak dotąd niepokonanym KTS Wesoła Warszawa. Spotkanie zostanie rozegrane w sobotę 25 marca o godz. 13.00. Dąb Wieliszew, również na własnym boisku i również 25 marca, zmierzy się z KS Wesoła. Pierwszy gwizdek w Wieliszewie zabrmi o godzinie 14.00. Mecz domowy czeka też „dwójkę” z Legionowa. W niedzielę 26 marca o godz. 14.00 podejmie ona MKS Polonię Warszawa. Także w niedzielę swój mecz, po nieudanej inauguracji wiosny, rozegra Madziar Nieporęt. O 18.00 zmierzy się na wyjeździe z Białymi Orłami Warszawa.

zig



Złoto na grzbiecie

W sobotę (11 marca) na 25-metrowej pływalni Centrum Sportowo-Rehabilitacyjnego WUM przeprowadzono czwarte eliminacje ogólnopolskich zawodów pływackich dla dzieci, odbywające się w ramach programu „Od młodzika do olimpijczyka”. Z powodzeniem startowali w nich także utalentowani sportowcy z Legionowa.

Na starcie stołecznej imprezy stanęło aż blisko tysiąc zawodniczek i zawodników z 73 krajowych klubów. Było więc z kim oraz co konkurować. W nowoczesnym obiekcie Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego klub UKS Delfin Legionowo reprezentowała tym razem trójka pływaków: Antonina Pietuch, Alina Kalinowska i Antoni Lazurek. Najlepiej z nich spisała się pierwsza z zawodniczek. Niezawodna Tośka, z czasem 1.10,00, wygrała rywalizację na 100 metrów stylem grzbietowym. Startowała również na setkę w stylu dowolnym, którą pokonała w 1.04,17 s.

Alina Kalinowska, jej koleżanka z klubu, na 100 m sty-

lem zmiennym uzyskała czas 1.39,85, zaś ten sam dystans w stylu klasycznym przepłynęła w 1.42,41 s. Najwięcej startów spośród trojga „delfiniaków” zaliczył podczas sobotnich zawodów Antoni Lazurek: ścigał się na 100 m stylem dowolnym (1.18,25 s), 100 m stylem klasycznym (1.46,42 s), a także na 100 m stylem grzbietowym (1.32,06 s). Zdaniem trenerów Delfina, zarówno on, jak i koleżanki z klubu, swoje okraszone kilkoma „życiówkami” starty w Warszawie po raz kolejny mogą zaliczyć do udanych. Oby tak aż do samej... olimpiady!

WS

Ich zima się nie ima

Wymyślona i stworzona przez Michała Perla pływacka grupa Winter Swimmers swój sezon na morsowanie rozpoczęła już 30 października. I chociaż wielokrotny mistrz oraz rekordzista świata w pływaniu zimowym nie zawsze mógł je poprowadzić, chętnych na lodowate kąpiele w wodach Jeziora Zegrzyńskiego było zazwyczaj pod dostatkiem. Aż szkoda, że przyszedł już czas je kończyć.

Dla ludzi kiepsko znoszących niskie temperatury taka zimowa „rozrywka” jest właściwie nie do pomyślenia. Jednak ci, którzy przezwyciężyli obawy, zrzucili ciepłą odzież i rzucili się na metaforycznie głęboką, dosłownie zaś zimną wodę, zwykle są morsowaniem zachwyceni. A trenerzy z Winter Swimmers dbają o to, aby ten entuzjazm klubowiczom nie przeszedł. – Zawsze początek sezonu jest taki trochę „na miękko”, z powolnym wychodzeniem z naszej osobistej strefy komfortu. Ale zawsze jest miło i sympatycznie. Z tygodnia na tydzień na zewnątrz robiło się coraz zimniej, spadała również temperatura wody. A dzisiaj jest już nawet bliska zera, ponieważ Zalew Zegrzyński jest zamrożony – opowiadał na starcie zimowych kąpiei Rafał Perl, prezes UKS Delfin Legionowo.

Dla każdego zaprawionego „morsa” to oczywiście żaden problem. Dochodzi jednak wtedy konieczność wyrabiania przerębła, aby uczestnicy kąpiei mieli gdzie wejść do wody. Czasem w czerpaniu frajdy ze wspólnego morsowania przeszkadza też silny, przenikliwy wiatr. Sama niska temperatura jest natomiast pływakom niestraszna. Za każdym razem muszą



oni jednak odpowiednio się do takiej naturalnej „krioterapii” przygotować. Choćby nie wiadomo jak spieszyło im się do wody. – Najpierw jest poprzedzająca każde morsowanie rozgrzewka na lądzie, podczas której przy muzyce ćwiczymy sobie wszyscy razem. No a później razem też wchodzimy do wody. Oczywiście każdy na tak długo, jak długo będzie to dla niego komfortowe. Niektórzy wytrzymują dwie-trzy minuty, inni natomiast przebywają w wodzie nawet do dziesięciu minut. Panuje tutaj pełna dowolność – zapewnia legionowski popularyzator pływania.

Bez względu na spędzony w lodowatej wodzie czas, korzyści dla zdrowia są – jak twierdzą zatwardziali miłośnicy tej formy rekreacji – bezsporne. Bodaj najważniejszą z nich jest zauważalnie zwiększona odporność na wszelkiego rodzaju przeziębienia czy infekcje. Nic zatem dziwnego, że morsowaniem stopniowo zaczynają interesować się nawet ludzie, dla których zima to zdecydowanie najmniej lubiana pora roku. – Co tydzień spotyka się tu mniej więcej 40-50 osób. Można powiedzieć, że to jest już taka stała grupa okolicznych fanów tego typu aktywności fizycz-

nej. I myślę, że wciąż się ona zwiększa, ponieważ co tydzień pojawia się nas coraz więcej – mówi Rafał Perl.

Na koniec informacja dla tych, którzy kiedykolwiek chcieliby do tej pogodnej, acz niezważającej na pogodę grupy dołączyć. Spotkania członków klubu Winter Swimmers odbywają się co niedziela przy nieporękim mołu. Początek zajęć, czyli intensywna, grupowa rozgrzewka, jest o godzinie 12.30. Ale już to, kiedy się one zakończą, zależy wyłącznie od samych uczestników.

Wonder

Z Ochotą na punkty

Po raz drugi w bieżącym sezonie koszykarze drugoligowego Legionu Legionowo nie mieli większych problemów z ekipą MKS Ochota Warszawa i w sobotę (18 marca), tym razem na wyjeździe, znów uporali się ze stołecznym rywalem. Mimo przegranej jednej kwarty ich dominacja na parkiecie nie podlegała dyskusji.

Na początku grudnia, w dwunastej kolejce rozgrywek w grupie B, Legion rozprawił się u siebie z Ochotą 70:43. Teraz, w rundzie rewanżowej, drużyna Antonio Daykoli zamierzała pokonać ją po raz drugi. Niespecjalnie przejmując się faktem, że na wyjeź-

dzie może to być zadanie o wiele trudniejsze. Już w pierwszej kwarcie za planami legionowskich koszykarzy poszły boiskowe czyny, co przełożyło się na ich przekonującą wygraną dziesięcioma punktami. A ponieważ w drugiej kwarcie powiększyli ją

o prawie drugie tyle, mogli bar-dziej zrelaksowani przystąpić do dwóch kolejnych części sobotniej rywalizacji. Tak też zrobili, w trzeciej kwarcie odprężając się jednak aż za bardzo. W efekcie z 19 punktów przewagi zrobiło się już tylko 11. Na

szczęście ostatnią część meczu, chcąc uniknąć nerwówki w końcówce, zagrzewany przez trenera do boju legionowski zespół znów rozegrał bardzo przyzwicie. Wygrał ją ośmioma „oczkami”, dzięki czemu mógł cieszyć się z kolejnego w tym sezonie zwycięstwa. No i wskoczenia na siódme miejsce w grupie B.

Następny mecz czekał Legion już w środę (22 marca). Wicczorem, o godz. 21.00, legionowianie podjęli trzynasty w tabeli Profbud Legię Warszawa.

Aldo



fol. arch.

MKS Ochota Warszawa – KS Legion Legionowo

71:92 (14:24, 12:23, 25:17, 20:28)

Punkty dla Legionu zdobywali: Słoniewski – 19, Celiński – 15, Lewandowski – 12, Motel – 11, Łapiński – 9, Pstrokoński – 8, Orłowski – 7, P. Benigni i Turkowski – po 4, Kietliński – 3.



Nie ćwiczą godzin i lat

W poprzedni piątek (10 marca) dwa, rzec można, skrajne pokolenia legionowskich artystów znów spotkały się na jednej scenie. Na scenie sali widowiskowej ratusza, rzecz jasna. A stało się to za sprawą galowego koncertu podsumowującego kolejną odsłonę realizowanego od kilku lat w mieście projektu pod nazwą „Legionowo łączy pokolenia”.

Powyższa nazwa towarzyszy całej inicjatywie od samego jej zarania i szybko przekonało się, że do tego unikalnego, wymyślnego przez Małgorzatę Luzak przedsięwzięcia jak ulał ona pasuje. – Przysnaje, na początku miałam jakieś wątpliwości, że może to jednak bez sensu, że trzeba seniorów oraz młodzież rozdzielić. Ale nie. Patrzyłam na to, jak oni spędzali wspólnie czas, rozmawiając ze sobą. Więc to jest super – mówi Ilona Kucińska, opiekunka teatralna grupy Na Luzie. Super był też cały piątkowy koncert. Zaprezentowali się w jego trak-

cie lokalni artyści, znani mieszkańcom z Festiwalu Młodych Talentów oraz występów w zespole Na Luzie. – Jest energia młodych ludzi i energia tych trochę starszych. I to się naprawdę bardzo fajnie uzupełnia. Dlatego warto robić takie rzeczy – uważa pani Ilona. – To jest w ogóle świetna integracja seniorów z młodzieżą. Nauka empatii, rozumienia siebie nawzajem, bo wiadomo, że inaczej pracują seniorzy, a inaczej młodzież. To się pięknie dopełnia, bo jedni czerpią energię od drugich. Z jednej strony mamy wiek, doświadczenie, historię,

a z drugiej młode osoby, które dopiero opowiadają na tej scenie początki swojej historii – dodaje wokalistka i nauczycielka śpiewu Angela Gerłowska.

W roli jednego z honorowych gości koncertu jak zawsze wystąpił, siedząc na widowni w pierwszym rzędzie, prezydent Legionowa. Jak zawsze też był zauroczony poziomem widowiska i energią emanującą od wszystkich wykonawców. – Wrażenia piękne, bo niezwykle szerokie. Były świetnie śpiewające nastolatki, gdzie widać ich duży talent i pracę ludzi, którzy pomagali im te występy przygotować. Ale chyba największe wrażenie zrobiła na mnie pani mająca już 86 lat – pięknie wyglądająca, jak przedwojenna aktorka, pięknie też śpiewająca. Serce rośnie, kiedy patrzy się na takich emerytów, którzy śpiewają, tańczą i jak sami mówią, „idą w tango”. Tak więc było bardzo fajnie – ocenia Roman Smogorzewski. Przy czym, co należy podkreślić, w projekcie „Legionowo łączy pokolenia” chodzi nie tylko o wokalne popisy. Jego pomysłodawcy i twórcy mieli na względzie również to, co między wykonawcami oraz ich rodzinami będzie działało się poza sceną. – Na pewno ma to ogromny charakter integracyjny i rzeczywiście łączy pokolenia. A te pokolenia, tak jak obserwujemy, są czasem z innych światów i fajnie, że tutaj te kilkadziesiąt osób w różnym wieku mogło ze sobą popracować, nauczyć się szanować swoje ograniczenia, szanować swoje inne możliwości. To piękny projekt i na pewno będziemy

go w przyszłych latach finansować i realizować – deklaruje legionowski prezydent.

Jak przysnaje trenerka młodych lokalnych wokalistek i wokalistów, wielu z nich ma „papiery” na zaistnienie w artystycznej branży. A przy tym, co równie istotne, determinację pomagającą ten ambitny cel kiedyś osiągnąć. – Większość młodzieży, która aktywnie bierze udział w tych wszystkich przedsięwzięciach, jest bardzo pracowita. A praca jest bardzo ważna, aby móc coś później osiągnąć. Praca, świadomość siebie i chęć dzielenia się z ludźmi sobą – wylicza Angela Gerłowska. – Doskonale widać to, jak oni się rozwijają. Jak ich widuję raz do roku i to jest naprawdę fascynujące – dodaje Ilona Kucińska.

Inaczej niż ich młodszy koledzy ze sceny, utalentowani miejscy seniorzy o zawojowaniu krajowych estrad już nie myślą. Dlatego mogą w pełni skoncentrować się na radości, jaką dają regularne, wspólne próby oraz wieńczące je występy. I jak twierdzi ich teatralna instruktorka, tak właśnie robią. – Oni przede wszystkim szukają spełnienia swoich dawnych marzeń, szukają przyjaźni, kontaktu z ludźmi – nie tylko tymi z zespołu, ale też z widowni. Większość młodych ludzi nie zdaje sobie sprawy z tego, jak trudna jest samotność. A dla tych seniorów działalność artystyczna oznacza przede wszystkim wyjście z domu, pokazanie się: jestem!

Waldek Siwczyński

Pora na Planszowisko

Miejska Biblioteka Publiczna w Legionowie, w ramach II roku realizacji projektu „Biblioteka - dom inicjatyw”, dofinansowanego z programu BLISKO - Biblioteka | Lokalność | Inicjatywy | Społeczność | Kooperacja | Oddolność, także w tym roku przygotowuje dla mieszkańców miasta wiele działań. Pierwsze z nich, Planszowisko w Poczycalni, odbędzie się w ostatnią sobotę marca.

Działania w ramach projektu skierowane są przede wszystkim do osób dorosłych. Mają umożliwić im uczestniczenie w kulturze i wartościowe spędzanie czasu zarówno we własnym towarzystwie, jak i z dziećmi. W tym roku legionowska biblioteka zorganizuje od dwóch do pięciu tego typu inicjatyw wyłonionych

w procedurze konkursowej, a dwie przeprowadzi we współpracy z partnerami. Pierwsza z nich, Planszowisko, w sobotę (25 marca) w godzinach 13.00-17.00, odbędzie się na drugim piętrze Poczycalni. – Różnego rodzaju spotkania przy grach planszowych nie są nowością: ani w naszej ofercie, ani w ofercie innych instytucji kultury



z naszego powiatu. Pewną innowacją będzie natomiast to, że podzielimy przestrzeń na trzy strefy – oddzielnie będą mogły zagrać osoby dorosłe, całe rodziny, przygotowujemy też przestrzeń wyłącznie dla dzieci. W ten sposób dorośli uczestnicy zyskają szansę, żeby zagrać w gry przeznaczone dla osób pełnoletnich, podczas gdy dzieci będą mogły bawić się pod opieką animatorki – mówi Tomasz Talarski, dyrektor biblioteki.

Dla młodszych uczestników projektowych zajęć – dofinansowanych ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, w ramach realizacji Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa 2.0 na lata 2021-2025 – przygotowane zostaną gry nawiązujące do znanych książek dla dzieci, takich jak np. seria o Basi czy Detektywie Pozytywce, a rozgrywkom będą towarzyszyły zajęcia literackie.

RM

W Wydarzenia kalendarz

LEGIONOWO sala widowiskowa ratusza, 24.03, godz. 19.00

Koncert „Piosenka jest dobra na wszystko” w wykonaniu Orkiestry Teatru MOK w składzie: Agnieszka Ceglińska, Angela Gerłowska, Anna Durka-Kupisiak, Dorota Bonisławska, Olena Jankowska, Filip Günzel, Franciszek Durka, Zenon Durka, Piotr Bogdziewicz, Tomasz Szafranski. Wydarzenie odbywa się w ramach festiwalu „Kiedy mnie już nie będzie – Osiecka, Przybora, Młynarski”. Bilety w cenie 20 zł dostępne w MOK Legionowo ul. Norwida 10.

SEROCK Centrum Kultury i Czytelnictwa, 24.03, godz. 19.00

Koncert zespołu Grupa na Swoim, wykonującego piosenkę turystyczną i poezję śpiewaną. Bilety w cenie 20 zł z kartą serocczanina dostępne w sekretariacie CKiCz i w cenie 25 zł na www.biletyna.pl.

KATY WĘGERSKIE filia GOK, 24.03, godz. 19.00

Klub Młodego Podróżnika – „Zaczarowana Sycylia, czyli kto kroi pizzę na kwadraty”. Zapisy pod numerem telefonu 692 071 097.

SEROCK Centrum Kultury i Czytelnictwa, 25.03, godz. 9.30

Teatr Młodego Widza – spektakl pt. „Wielkanocna chata Mazowsza” w wykonaniu Teatru Wariacja. Wstęp wolny. Liczba miejsc ograniczona. Rezerwacja w sekretariacie CKiCz.

SEROCK Centrum Kultury i Czytelnictwa, 25.03, godz. 14.00

Wykład „Jak uzależnia się nasz mózg?”, który poprowadzi Urszula Felczak-Tomanek, terapeuta i pedagog. Wstęp wolny. Zapisy w sekretariacie CKiCz.

LEGIONOWO polana leśna przy ul. Zakopiańskiej, 25.03, godz. 16.00

Otwarty trening nordic walking z medalistą mistrzostw świata i Europy Krzysztofem Człapskim.

SEROCK Centrum Kultury i Czytelnictwa, 25.03, godz. 17.00

Bębny w Serocku – koncerty zespołów Narev i Viva el Cajon. Po koncercie drum circle dla chętnych z członkami obu grup. Bilety w cenie 20 zł z kartą serocczanina dostępne w sekretariacie CKiCz i w cenie 25 zł na www.biletyna.pl.

LEGIONOWO sala widowiskowa ratusza 25.03, godz. 19.00

Festiwal „Kiedy mnie już nie będzie – Osiecka, Przybora, Młynarski” - recital Sonii Bohosiewicz z piosenkami Agnieszki Osieckiej. Agnieszka Osiecka posiadała unikatową umiejętność obserwacji otaczającego nas życia. Opowieści o miłości, tęsknotach, rozstaniach zaklinała w małe rymowane dzieła sztuki. Usłyszycie Państwo „Małgośkę”, „Magiczny domek”, „Niech żyje ba!” i inne utwory, które są od dawna w Waszych sercach. To żywe, muzyczne spotkanie przy akompaniamencie jazzowego kwartetu jest pełne genialnych melodii w wykonaniu najlepszych młodych polskich jazzmanów. Patryk Dobosz na perkusji, Fabian Włodarek - piano, Piotr Górka na kontrabasie oraz Robert Murakowski na trąbce, kiedy improwizują, wprost unoszą się 10 cm nad sceną. Sonia Bohosiewicz natomiast swoim aksamitnym altem zaczaruje Państwa i wywoła wzruszenie i śmiech – info. organizatora. Bilety w cenie 40 zł dostępne w MOK Legionowo.

LEGIONOWO Muzeum Historyczne 26.03, godz. 11.00

Muzealne warsztaty rodzinne „Wielkanocne kartki świąteczne” – pawilon muzealny, ul. A. Mickiewicza 23. Udział bezpłatny. Liczba miejsc ograniczona! Zapisy 22 774 21 66.

LEGIONOWO Poczycalnia, 26.03, godz. 11.00-16.00

Wymiana zabawek i ubrań. Zobacz, jakie to proste: zabawki lub ubrania przynieś do nas wcześniej, odbierz talon, w dniu wymiany wymień talon na inną rzecz. Przedmioty są przyjmowane do piątku 24 marca do godziny 16.00.

LEGIONOWO Poczycalnia - parter budynku dworca, 26.03, godz. 11.00-16.00

Wiosenny kiermasz na dworcu – rękodzieło artystyczne i wyroby regionalne.

LEGIONOWO Muzeum Historyczne ul. Mickiewicza 23, 26.03, godz. 11.00

Muzealne Warsztaty Rodzinne pt. „Wielkanocne kartki świąteczne”. Udział bezpłatny. Liczba miejsc ograniczona. Zapisy pod numerem tel. 22 774 21 66.

LEGIONOWO sala widowiskowa ratusza, 26.03, godz. 17.00

Festiwal „Kiedy mnie już nie będzie – Osiecka, Przybora, Młynarski”. Koncert pt. „Taka piosenka, taka ballada” w wykonaniu Pracowni Śpiewu Estradowego Angel's Voice z udziałem Angeli Gerłowskiej i Macieja Dmocha. Wykonawcami koncertu będą młodzi adepci sztuki wokalne. Usłyszmy wyjątkowe interpretacje takich utworów, jak „Moje serce to jest muzyka”, „Uciekaj moje serce” czy „Dla Ciebie jestem sobą”. Za oprawę koncertu będą odpowiadać instruktorzy Angela Gerłowska i Maciej Dmoch, a wokalistom przy fortepianie zaakompaniuje Piotr Bogdziewicz – info. organizatora. Bilety w cenie 20 zł dostępne w MOK Legionowo.